

Zdaniem MacIntyre'a przeszłość jest dostępna poznawczo jednostce przez to, że jest ujęta w narrację, czyli dialog będący ciągiem pytań i odpowiedzi formułowanych w obrębie określonej wspólnoty czy też w dyskusji między poszczególnymi wspólnotami. W ten sposób konkretny człowiek (podmiot poznający) zastanawia się nad przeszłością, stawiając pytania i odpowiadając na nie. Tym samym staje się on częścią danej całości – współtworzy narracyjny obraz przeszłości.

Narracja to wypowiedź relacjonująca uporządkowany przebieg zdarzeń. Przedstawia ona zatem zdarzenia w określonym porządku czasowym i przyczynowo-skutkowym wraz z powiązanymi z tymi zdarzeniami postaciami umiejscowionymi w określonym kontekście. Jako taka, dominuje ona w epickich formach wypowiedzi, geneza epiki wiąże się zaś zwykle z ludowymi, ustnymi opowiadaniem o przeszłości „zachowanej” (przekazywanej) w postaci legend, mitów, sag – odrębnych dla poszczególnych narodów. Życie bohaterów osadzone jest tu w określonych realiach obyczajowych, prezentowane w kontekście jakiejś sytuacji społecznej, politycznej czy ekonomicznej.

W tym sensie narracja jest najprostszą formą wyjaśniania, gdyż zdarzeniom nadaje się sens przez ujmowanie ich w opowieści. Jeśli więc uda się dane zdarzenia i praktyki tak uporządkować, by móc o nich opowiedzieć, oznacza to, że zostały one zrozumiane (dokonana została ich konceptualizacja). Historia narracyjna stanowi oczywiście jedną z form ujmowania dziejów (form myślenia historycznego). Wypowiadanie się historyka na temat pewnej liczby faktów jest bowiem możliwe wówczas, gdy nadane zostanie im odpowiednie znaczenie – gdy zostaną one ze sobą połączone. Wydarzenia historyczne, ujęte w formę narracyjną, stają się właśnie częścią uporządkowanej całości.

W odniesieniu do dziejów myśli moralnej MacIntyre pisze: „Jedną z trudności na drodze do stworzenia takiej prawdziwej narracji historycznej jest utarty wśród filozofów współczesnych obyczaj traktowania filozofii moralności – zarówno w nauczaniu, jak i w pismach poświęconych jej zagadnieniom – w sposób ahistoryczny. [...] Taka postawa teoretyczna prowadzi do sytuacji, w której ujmujemy pisarzy z przeszłości w oderwaniu od ich środowisk kulturowych i społecznych, w których żyli i rozmyślali, wskutek czego historia ich myśli przybiera mylący pozór niezależności od całej reszty kultury. [...] W rezultacie takiego postępowania okazuje się, że historia to jedno, filozofia zaś to zupełnie coś innego”.

Narracja nie stanowi jedynie odtworzenia chronologicznego następstwa zdarzeń, ale jest swoistą interpretacją przeszłości bazującą na określonych założeniach filozoficznych. Działania innych ludzi są zaś dla nas zrozumiałe, gdyż sam czyn ma charakter historyczny. Zrozumienie jest natomiast konceptualnym łącznikiem między działaniem a narracją: „Czynność jest momentem w możliwej lub prawdziwej historii albo też momentem w pewnej ilości takich historii. Pojęcie historii jest tak samo fundamentalne, jak pojęcie czynności”. Analiza form narracji bohaterów „praktyk narracyjnych” umożliwia zrozumienie oraz ocenę ich czynów. „Praktyki narracyjne, tj. opowiadanie o sobie i własnej przeszłości, projektowanie w trybie teleologicznym własnej przyszłości – wynikającej zawsze do pewnego stopnia z przeszłości – jest w równej mierze życiodajne, jak praktyki materialne”.